

Sygn. akt: I C 93/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Rafał Kubicki
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Agnieszka Grandys

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2020 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. M.

przeciwko

B. (...) w R. (Łotwa) Spółka (...) Oddział w Polsce

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 72.250 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 2.360 zł tytułem odszkodowania - w obu przypadkach z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia za okres od 17 grudnia 2019r. do dnia zapłaty,

II. Umarza postępowanie co do kwoty 3.349 zł,

III. Oddala powództwo w pozostałym zakresie,

IV. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda 6.535,52 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia Rafał Kubicki

Sygn. akt I C 93/20

UZASADNIENIE

W. M. w pozwie żądał zasądzenia na jego rzecz od pozwanego B. (...) Spółka (...) Oddział w Polsce z siedzibą na Łotwie:

1) zadośćuczynienia w wysokości 72.500 zł,

2) odszkodowania w wysokości 25.609 zł, przy czym odszkodowanie obejmowało:

a) kwotę 20.000 zł z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej powoda w związku ze śmiercią jego syna, co związane było z cierpieniem, zaburzeniami snu, koszmarami sennymi, trudnościami w koncentracji uwagi, drażliwością i silnymi napięciami,

- b) kwotę 2.349 zł z tytułu zorganizowania uroczystości żałobnej (stypa),
- c) kwotę 1.500 zł z tytułu wykonanie zabudowy chodnikowej wokół nagrobka,
- d) kwotę 60 zł z tytułu położenia gresu wokół nagrobka,
- e) kwotę 700 zł z tytułu kosztów leczenia u psychologa.

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 17 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w wyniku wypadku komunikacyjnego zmarł jego syn, który miał wówczas 19 lat, przygotowywał się do studniówki, był pilnym uczniem, zamierzał kontynuować naukę na studiach. Małżonkowie M. byli rozwiedzeni, jednakże powód utrzymywał bardzo częste i regularne kontakty z synem. Mieli wspólne zainteresowania, wspólnie spędzali święta i uroczystości rodzinne. Powód po śmierci syna nie mógł dojść do siebie, zmagał się z depresją, nie radził sobie z emocjami, koncentracją w pracy. Pozwana przyznała powodowi zadośćuczynienie w wysokości 27.250 zł oraz zwrot kosztów pogrzebu w wysokości 2.394 zł.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości jako nieuzasadnione. Przyznała, że dotychczas wypłaciła powodowi deklarowane w pozwie kwoty. W ocenie pozwanej, kwota żadanego zadośćuczynienia jest wygórowana i jej zasądzenie prowadziły do bezpodstawnego wzbogacenia powoda, ponadto powód nie wskazał żadnych dowodów, które uzasadniałyby zasądzenie odszkodowania w ogóle. Nie wykazał w sposób dostateczny poniesionej wskutek śmierci syna szkody majątkowej wynikającą ze znacznego pogorszenia się jego sytuacji życiowej. Pozwana stanęła na stanowisku, że roszczenie odsetkowe winno być zasądzone od daty wyrokowania (k. 39-47).

Na rozprawie 5 listopada 2020 r. powód cofnął pozew z rzeczeniem się roszczenia odszkodowawczego w zakresie kwoty 3.349 zł, w tym kwota 2.349 zł tytułem kosztów uroczystości żałobnej (stypy).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 23 stycznia 2019 r. na drodze nr (...) z O. do D. miała miejsce katastrofa w ruchu lądowym zagrażająca zdrowiu i życiu wielu osób, polegająca na zderzeniu się pięciu samochodów. W następstwie tego zdarzenia śmierć poniósł między innymi M. M. (2) – syn powoda. Wobec śmierci sprawcy na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. umorzono śledztwo. W chwili wypadku M. miał 19 lat. Był w klasie maturalnej i zamierzał kontynuować naukę na studiach.

(bezsporne, a nadto odpis postanowienia Prokuratury Rejonowej O.-Północ w O. z 25 września 2019 r. w sprawie (...) k. 13-21, kserokopia aktu zgonu M. M. (2) k.10)

Powód z byłą małżonką zorganizowali ostatnią uroczystość dla swojego jedyne syna M.. Powód poniósł koszt usługi gastronomicznej (stypy), za którą zapłacił 2.349 zł. Dodatkowo poniósł koszty wykonania zabudowy chodnikowej wokół nagrobka dla syna za kwotę 1.500 zł, gresu Dolomitu za 60 zł.

(dowód: faktura k. 24-26, zeznania świadka M. M. (3) k. 88v)

W związku z powyższym powód zgłosił pozwanej Spółce szkodę. W wyniku przeprowadzenia postępowanie likwidacyjnego, pozwany wypłacił powodowi:

- a) zadośćuczynienie w wysokości 27.750 zł,
- b) zwrot kosztów pogrzebu w wysokości 2.349 zł.

Łącznie przyznano powodowi 30.099 zł. Przelew ww. środków nastąpił na rachunek bankowy powoda 17 grudnia 2019 r.

(dowód: decyzja z 16 grudnia 2019 r. k. 22-23 i 50-52, potwierdzenie wypłaty k. 53).

Powód dodatkowo z tytułu śmierci syna otrzymał świadczenia z ubezpieczenia grupowego (...) w wysokości około 4.000 zł oraz zasiłek pogrzebowy z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

(dowód: zeznania powoda k. 89v)

Powód miał bardzo dobre relacje z synem oraz z córką - dziećmi z pierwszego małżeństwa z M. M. (3). Rodzina, nawet po rozwodzie, utrzymywała ciepłe, serdeczne relacje. Wspólnie spędzali święta i uroczystości rodzinne. Wspólnie wyjeżdżali na wakacje, na wycieczki w Polsce i za granicą np. (...), L.. Powód z synem miał podobne zainteresowania jak film, muzyka, technologia, pływanie po pochylniach, wycieczki górskie. Relacji tych nie osłabił fakt, że powód był w innym, nieformalnym związku. Po śmierci M., powód stał się smutny, przygnębiony, zamknięty w sobie, pozbawiony radości życia. W związku z przeżywaną traumą po śmierci jedynego syna powód korzystał z pomocy psychologa. W okresie od lutego 2019 r. do 1 kwietnia 2019 r. spotykał się ze ww. specjalistą cyklicznie, a spotkania były ukierunkowane na rodzenie sobie z objawami traumy pourazowej tj. z zaburzeniami snu, koszmarami sennymi, trudnością w koncentracji uwagi, drażliwością oraz silnego napięcia wywołanego tragiczną śmiercią syna. W tym okresie na leczenie psychologiczne wydał 700 zł. Na dzień 1 kwietnia 2019 r. w dalszym ciągu wymagał pomocy psychologicznej. Zażywa leki psychotropowe.

(dowód: zeznania świadka M. M. (3) k 88v, A. M. k. 89, D. D. k. 89, dokumentacja medyczna koperta 63, zaświadczenie psychologa E. S. k. 11 oraz paragony k. 12, dokumentacja koperta 63, zeznania powoda k. 89v)

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie żądania zadośćuczynienia, zaś w zakresie odszkodowania jedynie w części.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie w całości wiarygodnego i spójnego materiału dowodowego w postaci dokumentów, zeznań wszystkich świadków oraz zeznań powoda. Strony nie zarzucały dowodom niewiarygodność, dlatego też Sąd nie miał co do nich żadnych wątpliwości. Okoliczność, że świadkowie powoda są dla niego osobami bliskimi, nie przekreśla ich zeznań. Powód, podobnie jak pozostali świadkowie tj. partnerka powoda, była żona oraz córka powoda zeznawali spontanicznie, a ich zeznania korespondowały z oceną przeżywanego bólu i cierpienia zawarte w dokumentacji psychologicznej psycholog E. S..

Dowód z opinii biegłego sądowego psychiatry, zgłoszony przez pozwaną, został na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 przesłanka 2 k.p.c. pominięty, albowiem podstawą ustaleń faktycznych Sądu w zakresie krzywdy powoda stały się wskazane w pozwie okoliczności (uzasadnienie pozwu), które nie były przez pozwanego kwestionowane i które znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadków, zeznaniach powoda i dołączonych do pozwu dokumentach – dowodach, których strona pozwana nie kwestionowała. Pozwana wprost wskazała na stronie 4. pozwu, że opis przedstawiony przez powoda nie wnosi do sprawy żadnych nowych okoliczności ponad te, które pozwana wzięła pod uwagę przy swoim ustaleniu wysokości krzywdy. Oznacza to, że sporne w zakresie krzywdy i zadośćuczynienia nie są żadne fakty przedstawione przez powoda, a spór w tej części polega na tym, że opis powoda pozwana wycenia po prostu niższą od żądanej kwotą zadośćuczynienia. Tym samym spór o zadośćuczynienie nabrał charakteru wyłącznie ocennego, a nie faktycznego. Dla jego rozpoznania zbędna była opinia psychiatry, ponieważ powód konsekwentnie nie powołuje się przy podawaniu podstawy faktycznej swego żądania żadnego uszczerbku na zdrowiu w sferze psychicznej, co wymagałoby oceny w opinii biegłego psychiatry. Skoro nie podaje tego powód, nie ma podstawy, by bez wniosków dowodowych powoda dowodzić i ustalać, że uszczerbek taki zachodzi. Byłoby to odwrotne do spoczywającego na stronach kierunku obowiązku udowodnienia (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.).

Na rozprawie 5 listopada 2019 r. powód cofnął ze zrzeczeniem się roszczenia zapłaty łącznej kwoty 3.349 zł. Kwota ta obejmowała pokryte już przez pozwaną Spółkę koszty uroczystości żałobnej w wysokości 2.349 zł oraz 1.000 zł dalszego odszkodowania. Cofnięcie to nastąpiło na uwagę Sądu, że żądany koszt stypy – jak wynika z samych załączników do pozwu – został przez pozwaną pokryty jeszcze przed procesem oraz że suma kwot odszkodowawczych wymienionych na ostatniej stronie pozwu jest o 1.000 zł niższa od sumy odszkodowania (wynosi 24.409 zł zamiast żądanych 25.409 zł).

W związku z tym, że w ocenie Sądu nie zachodziła żadna okoliczność umożliwiająca uznanie cofnięcia powództwa za niedopuszczalne, na podstawie art. 203 § 1-3 w zw. z art. 355 § 1 k.p.c. Sąd w tym zakresie umorzył postępowanie (pkt II wyroku).

W świetle tak ocenionych dowodów powództwo w zakresie zadośćuczynienia zostało uwzględnione w całości. Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby najbliższej, o której mowa w cytowanym przepisie trudno jest ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Dlatego też każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Wyważenie odpowiedniej kwoty, w relacji do okoliczności sprawy należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. powinno nastąpić według kryteriów branych pod uwagę przy zasądzaniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w rozumieniu art. 23 i 24 k.c., oraz art. 448 k.c., z uwzględnieniem jednak ciężaru gatunkowego naruszonego dobra, jakim jest prawo do życia w rodzinie, czyli więź rodzinna drastycznie zerwana wskutek zaistniałego wypadku.

Wstrząs psychiczny, osamotnienie, pustka po stracie osoby najbliższej – syna - towarzyszą powodowi niezmiennie od chwili śmierci M. M. (2) (tj. od 23 stycznia 2019 r.). Okoliczność ta wynika z zeznań świadków oraz zeznań powoda. Dowody osobowe, poparte niekwestionowaną przez pozwaną dokumentacją psychologiczną (pozwana wskazuje co do niej, że nie potwierdza ona krzywdy w rozmiarze podawanym w pozwie), wskazują jednoznacznie, jak silne uczucie rodzicielskie łączyło ojca z synem. Stosunki ojca

z synem były poprawne, silne, emocjonalne, o czym świadczy fakt, że nawet po rozwodzie rodzina Państwa M. wyjeżdżała z dziećmi na wspólne wakacje w Polsce i za granicą. Rozstanie rodziców zmarłego nie zerwało kontaktów powoda z synem. Kontakt

i silne uczucie, jakie łączyło ojca z synem potwierdza nie tylko córka powoda, ale również była żona i aktualna partnerka. Powód przeżył krzywdę w postaci utraty najbliższej osoby – pustkę, rozpacz, ból i cierpienie. Utrata bliskości obcowania z własnym dzieckiem (wprawdzie dorosłym, albowiem M. w chwili wypadku miał 19 lat) spowodowała, że konieczna stała się pomoc specjalisty w poradeniu sobie „ulożenia życia na nowo, bez M.". Powód borykał się z zaburzeniami snu, koszmarami sennymi, problemami w koncentracji uwagi oraz drażliwością. Oznacza to, że powodowi świat się zawalił i zmuszony jest nauczyć się żyć dalej, lecz bez ukochanego syna. Powód bezpowrotnie utracił możliwość radowania się

z postępów edukacyjnych i zawodowych syna, jak również utracił bezpowrotnie możliwość liczenia na pomoc syna w trudach życia codziennego. Utrata przez powoda prawa do życia

z synem, stanowi oczywistą krzywdą, która nie wymaga przedstawiania dalszych dowodów.

Pojęcie krzywdy nie jest ograniczone czasowo, przeciwnie - jest to proces emocjonalny rozciągnięty w czasie, a jego skutki mogą dotknąć osobę najbliższą później niż bezpośrednio po wypadku, nawet w okresie wielu lat. Adaptacja do takiego stanu rzeczy nie przekreśla negatywnych doznań osoby pokrzywdzonej (wyrok Sądu Apelacyjnego w S. z dnia 28 listopada 2014 r., sygn. akt I A Ca (...)). Ochroną przepisu art. 446 § 4 k.c. objęta jest również krzywda spowodowana naruszeniem dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, które to naruszenie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich.

Odnośnie do wysokości zasądzonej tytułem zadośćuczynienia na rzecz powoda kwoty, ustalanie wysokości zadośćuczynienia nie może ściśle odpowiadać właściwemu dla naprawienia szkody majątkowej, matematycznemu dostosowaniu kwoty odszkodowania do wielkości uszczerbku w prawnie chronionych dobrach i interesach poszkodowanego. Do sądu orzekającego należy rozważenie znaczenia czynników, które pozostają doniosłe dla ustalenia zakresu obowiązku zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Śmierć osoby bliskiej i związane z tym cierpienia członków rodziny nie mają i nie mogą mieć swojego ekonomicznego „odpowiednika”. Należy zatem zwrócić uwagę na cel zadośćuczynienia, którym jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji. Jednocześnie zadośćuczynienie nie może być jedynie symboliczne, lecz ma stanowić odczuwalną ekonomicznie wartość. Wobec powyższego, mając jednocześnie na uwadze, że zadośćuczynienie winno zawierać się w rozsądnych granicach, jak również nie prowadzić do wzbogacenia się osoby pokrzywdzonej, Sąd w istocie rzeczy ograniczony jest jedynie wysokością dochodzonego przez stronę roszczenia. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostają podnoszone przez pozwaną przykłady orzecznictwa, mające wykazać brak podstaw do przyznania powodowi zadośćuczynienia, czy zadośćuczynienia w określonej kwocie. Trudno jest określić pieniężny wymiar krzywdy, zawodzi bowiem kryteria stosowane w przypadku szkód majątkowych. Nie można ustalić jednolitego miernika cierpienia, każdy przypadek musi więc uwzględniać wszystkie istotne elementy danej sprawy w kontekście oczywiście wysokości dochodzonego przez stronę roszczenia.

W związku ze śmiercią osób najbliższych (rodziców, dzieci, współmałżonka) powszechnie przyjmowana jest już od kilku lat (z tendencją wzrostową) jako punkt wyjścia przy ustalaniu odpowiedniego zadośćuczynienia kwota 100.000 zł, która oczywiście na dalszym etapie procedowania może podlegać odpowiedniemu obniżeniu bądź podwyższeniu stosownie do okoliczności każdego przypadku (wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 14 maja 2014 r., sygn. akt I A Ca (...)).

W razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne, wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego.

Jak wynika z materiału dowodowego w tej sprawie, pozytywnie na wysokość zadośćuczynienia powoda powinny wpłynąć: dramatyzm wypadku drogowego, silna reakcja na wiadomość o śmierci, trwające do dziś zaburzenia w adaptacji do sytuacji (a które wynikają z zeznań świadków i dokumentacji medycznej). Powód mimo upływu czasu nadal odczuwa żal i ból po stracie syna. Z relacji świadków wynika, że jego odczucie krzywdy nie maleje, tak jakby żałoba nie zmierzała ku ukończeniu. Pozytywnie na wysokość zadośćuczynienia wpływa przede wszystkim zdrowa, normalna, emocjonalna więź łącząca powoda z synem oraz fakt, że śmierć osoby bliskiej dotknął rodzica – osobę, która powinna się spodziewać raczej tego, że dziecko nie umiera jako pierwsze.

Negatywnie na wysokość zadośćuczynienia wpływa fakt, że powód utracił dziecko dorosłe, nie jedyne. Sąd uwzględnił też po tej stronie fakt, że rodzice M. nie byli już małżeństwem, więc śmierć M. nie spowodowała osłabienia więzi rodziny jako całości.

Zestawienie tych okoliczności, w tym kompensacyjny charakter zadośćuczynienia o jakim mowa w art. 446 § 4 k.c., nakazuje uznać, Sądowi, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia w realiach niniejszej sprawy będzie uzupełnienie przyznanego dotychczas zadośćuczynienia o dalszą kwotę 72.250 zł (a więc do sumy całości 100.000 zł). Taka ocena jest odpowiednia zarówno przy uwzględnieniu okoliczności pozytywnie wpływających na ocenę rozmiaru krzywdy, jak i tych, które wpływają na nią ujemnie. Sąd uwzględnił, że powód uzyskał przed

procesem z ubezpieczenia grupowego (...) odszkodowanie w kwocie 4.000 zł, a także zasiłek pogrzebowy, którego wysokości nie pamięta.

Przechodząc do drugiego roszczenia (odszkodowawczego), wskazać należy, że żądania zasądzenia odszkodowania sformułowane zostało przez powoda ostatecznie tak:

- a) z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej z powodu odczuwalnego cierpienia, zburzeń snu, koszmarów sennych, trudnościami w koncentracji uwagi, drażliwości i silnymi napięciami w wysokości 20.000 zł.
- b) z tytułu poniesionych kosztów za wykonanie zabudowy chodnikowej wokół nagrobka syna w wysokości 1.500 zł,
- c) z tytułu zakupu za gres dolomit w wysokości 60 zł,
- d) z tytułu kosztów wizyt psychologicznych w wysokości 700 zł.

Podstawą dochodzonego roszczenia stanowi art. 446 § 1 i 3 k.c., zgodnie z którym jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia, temu kto je poniósł oraz sąd może nadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Powód dochodził zasądzenia odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej, które z kolei wywodził z przeżywanego cierpienia związanego ze śmiercią syna, a także związanego zaburzeniami snu, koszmarami sennymi, trudnościami w koncentracji uwagi, drażliwości i silnego napięcia. Są to stany psychiczne mieszczące się w pojęciu krzywdy, uzasadniające zadośćuczynienie, podane przez powoda jako uzasadnienie żądania zadośćuczynienia i wzięte przez Sąd pod uwagę przy zasądzeniu zadośćuczynienia. Dlatego też, Sąd uznał, że podane przez powoda podstawy żądania odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej zostały „pochłonięte” w żądaniu zadośćuczynienia, zaś niedopuszczalnym byłoby zasądzenie dwukrotnie tego samego, lecz z innej podstawy prawnej. W związku z tym, żądanie odszkodowania 20.000 zł sformułowanego w pozwie i doprecyzowanego w uzasadnieniu pozwu (por. k. 6) jako niezasadne podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w pkt III wyroku.

Przepis art. 446 § 1 k.c. stanowi, iż zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł, niezależnie od tego kto je poniósł, bowiem roszczenie z art. 446 § 1 k.c. jest samodzielne. Interpretacja powołanego przepisu wskazuje, że chodzi tu o koszty, które zostały już poniesione, co oznacza, iż poczynione zostały konkretne wydatki (wyrok SA w Katowicach z 28.11.1996 r., III APr 34/96, Pr.Pracy 1997, nr 12, poz. 43). W przypadku zwrotu kosztów leczenia, należy posilkować się art. 444 k.c.. Orzecznictwo Sądu Najwyższego w zakresie obowiązku pokrycia kosztów leczenia wskazuje, iż żądanie to jest uprawnione, jeżeli ich poniesienie było konieczne i celowe (wyroki Sądu Najwyższego: z 16 stycznia 1981 r., sygn. I CR 455/80 oraz z 14 maja 1997 r., sygn. II UKN 113/97). Niezwykle ważną kwestią jest należyte udokumentowanie roszczenia o zwrot ww. kosztów, gdyż należy wykazać, iż koszty te faktycznie zostały poniesione, a także, że pozostają one w związku ze zdarzeniem, z którego powód wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. W myśl art. 444 § 1 k.c. odszkodowanie obejmuje wszelkie koszty wynikłe z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W rachubę wchodzi koszty leczenia w szerokim tego słowa znaczeniu (pobyt w szpitalu, konsultacje lekarskie, dodatkowa pomoc pielęgnarska, wydatki na lekarstwa, koszty związane z transportem poszkodowanego po wypadku do domu, do szpitala, na zabieg, koszty odpowiedniego odżywiania się, wydatki związane z opieką i pielęgnacją). Choć płatne wizyty u psychologa nie są leczeniem (leczeniem zajmuje się psychiatra), to jednak chodzi niewątpliwie o zbliżony wydatek, również związany przyczynowo ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę.

Jak wynika akt sprawy, w szczególności z dokumentacji powoda, W. M. odbył kilka sesji z psychologiem i na tę okoliczność przedłożył paragony na łączną kwotę 700 zł (por. k. 12). Analiza tejże dokumentacji potwierdza, że spotkania ze specjalistą były wyłącznie związane z przeżywaną przez powoda tragedią rodziną. Nie wykazano (przez

pozwana), aby powód odbywał takie spotkania wcześniej i aby potrzeba pomocy specjalistycznej była wynikiem innego zdarzenia niż śmierć syna. Było przeciwnie. Wskazują na to wiarygodne zeznania powoda.

W przypadku z kolei kosztów pogrzebu to wskazać należy, że obowiązek zwrotu kosztów pogrzebu na podstawie art. 446 § 1 k.c. obejmuje zwrot kosztów bezpośrednio z pogrzebem związanych (jak przewóz zwłok, nabycie trumny, zakup miejsca na cmentarzu i in.), jak również zwrot wydatków, odpowiadających zwyczajom danego środowiska. Do tych wydatków zalicza się koszt postawienia nagrobka (w granicach kosztów przeciętnych, jeżeli nawet koszty rzeczywiste były znacznie, np. z uwagi na materiał lub wystrój nagrobka, wyższe), wydatki na wieńce i kwiaty, koszty zakupu odzieży żałobnej i in. Do tych wydatków należy zaliczyć także wydatki na poczęstunek biorących udział w pogrzebie osób, przy uwzględnieniu okoliczności konkretnego przypadku, skoro jest to zwyczaj w zasadzie powszechnie przyjęty, zwłaszcza jeżeli jest w danym środowisku stosowany, i dotyczy przede wszystkim krewnych zmarłego (bliższych i dalszych członków rodziny), jak również innych osób bliżej z denatem związanych, np. najbliższych współpracowników itp. Koszt takiego poczęstunku, utrzymany w rozsądnych stosownie do okoliczności granicach (nie mającego charakteru tzw. stypy pogrzebowej), podlega zwrotowi na równi z innymi kosztami pogrzebu zgodnie z art. 446 §. 1 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1982 r. II CR 556/81).

W ocenie Sądu, żądania zwrotu kosztów związanych z pracami około nagrobkowymi – mieszczą się w kategorii zwrotu kosztów pogrzebu. Są bowiem pracami zwyczajowo przyjętymi w ramach pochówku zmarłych w naszej kulturze. Nie zawsze samo postawienie nagrobka jest wystarczające. Wszystko zależy od położenia terenu spoczynku zmarłego. Niejednokrotnie bywa, że nagrobki są blisko siebie usytuowane lub konary drzew utrudniają stabilne ułożenie pomnika. Ułożenie zabudowy chodnikowej wokół nagrobka M. jak również zakup odpowiedniego materiału mieści się w kosztach pogrzebu, dlatego też i ta część roszczenia o odszkodowanie została przez Sąd uwzględniona w całości czyli w wysokości 1.560 zł (1.500 zł plus 60 zł, por. faktury k. 25 i 26).

Reasumując na podstawie art. 446 § 1 i 3 w zw. z art. 444 § 1 w zw. z art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 822 k.c. Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda:

- a) zadośćuczynienie w wysokości 72.250 zł,
- b) odszkodowanie, na które składają się: 700 zł koszty wizyt psychologicznych, 1.500 zł i 60 zł koszty związane z pracami około nagrobkowymi),

a w pozostałym zakresie na tej samej podstawie powództwo o odszkodowanie oddalił jako zawyżone.

Odsetki od zasądzonej wyrokiem kwoty zasądzone zostały na podstawie art. 481 § 1 k.c. z w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Jak wynika z decyzji o nr akt szkody (...) - (...) - 19 szkoda została zgłoszona w marcu 2019 r. Wyplata przyznanych środków została wypłacona przelewem 17 grudnia 2019 r. Oznacza to, że w tym dniu pozwana Spółka dysponowała całością materiału dowodowego w celu ustalenia należnego powodowi zadośćuczynienia i odszkodowania. Jak wynika z decyzji z 16 grudnia 2019 r. (por. k. 22 i 50) odmówił wypłaty kosztów pogrzebu

w wysokości 1500 zł i 60 zł uznając je za niemieszczące się w kategorii zwyczajowych kosztów pogrzebu i wystawienia nagrobka oraz poniesionych kosztów leczenia w gabinecie psychologicznym, wskazując że tylko bezpośredni poszkodowany może korzystać z takiej pomocy i żądać zwrotu poniesionych kosztów. Takie ujęcie stanowiska przez pozwaną jest nie do zaakceptowania przez Sąd. Głębsza analiza akt likwidacyjnych i bieżącego orzecznictwa oraz stanowisk sądów powszechnych w tego typu sprawach powinna skłonić pozwaną do wydania odmiennej decyzji. Dlatego też, w ocenie Sądu, od tego dnia tj. od 17 grudnia 2019 r. pozwana pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem reszty świadczenia, dlatego odsetki od obu zgłoszonych roszczeń zasądzono od 17 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty.

O kosztach rozstrzygnięto na mocy art. 100 k.p.c. (stosunkowe rozdzielanie). Podliczając roszczenia żądane z zasądzonymi otrzymujemy stosunek wygranej powoda 76% oraz pozwanej 24%. Powód poniósł koszty zastępstwa

procesowego wg stawki adwokackiej minimalnej z opłatą od pełnomocnictwa czyli 5.417 zł oraz opłatą od pozwu w wysokości 4.893 zł, łącznie 10.310 zł, z czego 74% stawki 7.835,60 zł. Pozwana poniosła zaś koszty związane z zastępstwem procesowym wg stawki minimalnej radcowskiej i opłatą od pełnomocnictwa, łącznie 5.417 zł z czego 24% stanowi 1.300,08 zł. Różnica między tymi wynikami na korzyść powoda wynosi 6.535,52 zł i taką kwotę Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu.

sędzia Rafał Kubicki